

Sygn. akt IV P 96/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Gałkowska

Ławnicy: Maria Domina – Serafińska, Elżbieta Juśko

Protokolant st. sekr. sądowy Agnieszka Rzepkowska

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2016 r. w Puławach

sprawy z powództwa H. J.

przeciwko G. (...) w P.

o przywrócenie do pracy

1. Przywraca powoda H. J. do pracy w pozwanej G. (...) w P. na poprzednie warunki pracy i płacy;
2. Nakazuje ściągnąć od pozwanej G. (...) w P. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Puławach) kwotę 1.319,36 zł (jeden tysiąc trzysta dziewiętnaście złotych 36/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
3. Nakazuje ściągnąć od pozwanej G. (...) w P. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Puławach) kwotę 3.060,00 zł (trzy tysiące sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu;
4. Zasądza od pozwanej G. (...) w P. na rzecz H. J. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 maja 2015r. powód H. J. wnosił o przywrócenie go do pracy w pozwanej G. (...) w P. na poprzednie warunki pracy i płacy.

Pozwana G. (...) w P. powództwa nie uznawała i wносиła o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Powód H. J. zatrudniony był w G. (...) w P. na podstawie umowy o pracę od dnia 11 maja 1999r., ostatnio jako specjalista ds. sprzedaży – (...) Przedstawiciel w sekcji (...) Krajowego (akta osobowe). Powód posiadał Kartę Obowiązków i Uprawnień na tym stanowisku (akta osobowe) i w związku z wykonywanymi przez siebie obowiązkami poruszał się on często samochodem służbowym (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc - k.132v-133).

W dniu 23 lutego 2015r. powód, w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych, poruszał się samochodem służbowym i doszło do kolizji drogowej, po tej kolizji powód otrzymał inny samochód służbowy i następnego dnia wyjechał on w zaplanowaną wcześniej trasę, która zaczynała się w miejscowości Ż. (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). Powód po spotkaniu służbowym, które odbył w Ż., wobec tego, że odczuwał

dolegliwości bólowe w okolicy szyi, udał się do lekarza pierwszego kontaktu w Ż., który zalecił mu przyjmowanie leków przeciwbólowych K. duo forte, wykonanie zdjęcia rtg, co powód uczynił, a badanie to nie wykazało zmian (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, wywiad lekarski - k.7,47). Powód zaczął przyjmować leki przeciwbólowe, wrócił do P., normalnie dalej wykonywał pracę związaną z częstym przemieszczaniem się samochodem służbowym i często, szczególnie rano po wypoczynku nocnym, odczuwał dolegliwości w okolicy szyi, lecz po przyjęciu środków przeciwbólowych, po „ rozruszaniu się”, powód czuł się dobrze i wykonywał swoje obowiązki służbowe, a w szczególności odbywał samochodem służbowym zaplanowane wcześniej podróże służbowe (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). W kolejnych dniach, oprócz porannych dolegliwości, które z biegiem dnia ustępowały, powód zaczął odczuwać też zawroty głowy, pogorszyło mu się pole widzenia po zmroku, a ponieważ pora roku był taka, że wcześniej robiło się ciemno, a powód wykonywał samochodem regularnie zaplanowane wcześniej trasy, to powód w dniu 12 marca 2015r. udał się po poradę do lekarza ortopedy, który zlecił mu wykonanie tomografu komputerowego oraz zalecił ruch (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). W trakcie tego badania lekarz stwierdził u powoda wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych, ruchy skrętne po 20 stopni, na boki o 20, boleśnie usztywnioną część szyjną (dane z wywiadu lekarskiego – k.7,47). Lekarz ortopeda udzielił powodowi zwolnienia lekarskiego na okres od 14 marca do 26 marca 2015r. (k.7,47). W dniu 20 marca 2015r. powód wykonał badanie KT (k.8,49) i w dniu 26 marca 2015r ponownie zgłosił się do lekarza ortopedy i w czasie tego badania powód podawał, że dolegliwości w części szyjnej nasilają się w nocy lub po jeździe samochodem, podawał iż odczuwa mrowienie palców małych i obrączkowych obu rąk, zalecone zostały jemu zabiegi fizykalne oraz powód otrzymał skierowanie do lekarza neurologa (k.6,47). Tego też dnia udzielono powodowi zwolnienia lekarskiego na okres do 16 kwietnia 2015r. (k.6,47).

Powód od szkoły podstawowej uprawia sport, jest aktywny fizycznie, był zawodnikiem grającym w klubie, a ostatnio jest czynnym zawodnikiem jednego z zespołów Amatorskiej Ligi Koszykówki (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W dniach: 15 marca 2015r. od godz. 17.00., 22 marca 2015r. od godz. 18.00, 29 marca 2015r. od godz. 17.00, 12 kwietnia 2015r. od godz. 15.00. powód brał udział w rozgrywkach Ligi amatorskich w koszykówce i także raz w tygodniu w okresie od 14 marca 2015r. do 29 kwietnia 2015r. powód aktywnie uczestniczył w treningach sportowych (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W trakcie przebywania na zwolnieniu lekarskim w dniu 15 kwietnia 2015r. do powoda zatelefonował jego przełożony z zapytaniem jak się czuje, powód powiedział że czuje ból cały czas, miał robiony tomograf komputerowy, będzie korzystał od 17 kwietnia 2015r. z zabiegów rehabilitacyjnych, które potrwają 2 tygodnie i będzie kontynuował zwolnienie (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, wniosek przełożonych powoda do dyrektora Pionu Personalnego o rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika – akta osobowe).

Następnie w dniu 16 kwietnia 2015r. powód udał się do lekarza neurologa, który przeprowadził wywiad oraz wydał zaświadczenie lekarskie – na wniosek powoda w związku z ubieganiem się przez niego o odszkodowanie z towarzystwa ubezpieczeniowego i w zaświadczeniu tym lekarz wpisał, że – „stan po kolizji w dniu 23 lutego 2015r, zaostrozony zespół bólowy szyi z napięciem mięśni przykręgosłupowych” (k.10, ksero historii choroby k.59-59v). W trakcie tej wizyty powód poinformował lekarza że gra czynnie w koszykówkę i neurolog powiedział, iż wskazany jest ruch, ale nie mogą to być sporty walki (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).Tego też dnia powód udał się do lekarza ortopedy, który zalecił wykorzystywanie zabiegów fizykalnych i zdecydował o kontynuacji zwolnienia do 29 kwietnia 2015r. (k.7).

W okresie od 16 kwietnia do 29 kwietnia 2015r. powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych (k.9).

W dniu 24 kwietnia 2015r. pozwany pracodawca zwrócił się do Zarządu Związku Zawodowego (...)A. (...) S.A.z informacją, iż zamierza rozwiązać z powodem stosunek pracy w trybie art. 52§1 pkt1 kp z powodu ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych polegających na tym wykorzystywaniu przez powoda zwolnienia lekarskiego niezgodnie z ich przeznaczeniem a mianowicie: w okresie przebywania na zwolnieniu

lekarskim od dnia 11 marca 2015r. do chwili wręczenia pisma czterokrotnie czynnie uczestniczył on w meczach Ligi amatorskich rozgrywek w koszykówce w następujących datach: 15 marca 2015r. od godz. 17.00., 22 marca 2015r. od godz. 18.00, 29 marca 2015r. od godz. 17.00, 12 kwietnia 2015r. od godz. 15.00. Oprócz brania udziału w meczach koszykówki w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim pracodawca miał wiedzę, że powód aktywnie uczestniczył w treningach sportowych. W opinii pracodawcy aktywność sportowa powoda czyni wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z przeznaczeniem, tym bardziej, że podstawą udzielenia zwolnienia lekarskiego było schorzenie kręgosłupa. Dalej pracodawca pisze, że wg. telefonicznej informacji uzyskanej od powoda, skarży się on na bóle w okolicy kręgów szyjnych odczuwanych przy skręcaniu głowy, również w czasie snu. Celem zwolnienia jest zawsze odzyskiwanie zdolności do pracy pracownika przebywającego na tym zwolnieniu. W osiągnięciu tego celu przeszkadza aktywność fizyczna (sportowa) utrudniająca proces leczenia i rekonwalescencji – akta osobowe. Zarząd Związku Zawodowego (...).A. (...) S.A.w piśmie z dnia 27 kwietnia 2015r. poinformował pracodawcę, że ten zamiar pracodawcy opiniuje negatywnie (akta osobowe).

Zarząd Związku Zawodowego (...).A. (...) S.A. poinformował powoda o zamiarze pracodawcy i wtedy w dniu 28 kwietnia 2015r. powód ponownie udał się do lekarza neurologa, który w zaświadczeniu lekarskim wpisał, że "pacjent miał zalecony w ramach rehabilitacji, aktywny tryb życia łącznie z aktywnym sportem z wyłączeniem walk i podnoszenia ciężarów" (k.10).

W dniu 30 kwietnia 2015r. powód otrzymał od lekarza ortopedy zaświadczenie o zakończeniu leczenia w związku z przebytą dystorsją części szyjnej kręgosłupa (k. 6,11,48).

W dniu 30 kwietnia 2015r. powód zgłosił się do pracodawcy celem odbycia badań z medycyny pracy, ale wtedy wręczone zostało mu pismo rozwiązujące z nim umowę o pracę na podstawie art. 52§1pkt1 kp z powodu ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na tym, że: wykorzystywał on zwolnienie lekarskie niezgodnie z ich przeznaczeniem a mianowicie: w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim od dnia 11 marca 2015r. do chwili wręczenia pisma czterokrotnie czynnie uczestniczył on w meczach Ligi amatorskich rozgrywek w koszykówce w następujących datach: 15 marca 2015r. od godz. 17.00., 22 marca 2015r. od godz. 18.00, 29 marca 2015r. od godz. 17.00, 12 kwietnia 2015r. od godz. 15.00. Oprócz brania udziału w meczach koszykówki w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim pracodawca miał wiedzę, że powód aktywnie uczestniczył w treningach sportowych. W opinii pracodawcy aktywność sportowa powoda czyni wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z przeznaczeniem, tym bardziej, że podstawą udzielenia zwolnienia lekarskiego było schorzenie kręgosłupa. Dalej pracodawca pisze, że wg. telefonicznej informacji uzyskanej od powoda, skarży się on na bóle w okolicy kręgów szyjnych odczuwanych przy skręcaniu głowy, również w czasie snu. Celem zwolnienia jest zawsze odzyskiwanie zdolności do pracy pracownika przebywającego na tym zwolnieniu. W osiągnięciu tego celu przeszkadza aktywność fizyczna (sportowa) utrudniająca proces leczenia i rekonwalescencji (k.4, akta osobowe).

Wynagrodzenie powoda stanowiło kwotę 5.100 zł (k.5).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Twierdzenia powoda podnoszone zarówno w treści pozwu, jak i w toku procesu, że decyzja pozwanego pracodawcy o rozwiązaniu z nim stosunku pracy bez wypowiedzenia była nieuzasadniona, w ocenie sądu, są zasadne.

Rozwiązanie umowy o pracę w trybie przewidzianym w art 52 kp jest bowiem najbardziej dotkliwą sankcją przewidzianą w kodeksie i winno więc być stosowane tylko w wyjątkowych okolicznościach i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na złej woli lub rażącym niedbalstwie (wyrok SN M.Pr.Pr. – wkł.2005/12/16). Zgodnie z brzmieniem art 52 § 1 pkt. 1 kp w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych pracodawca może rozwiązać umowę o pracę z pracownikiem bez wypowiedzenia z jego winy i istnienie właśnie winy po stronie pracownika jest bezwzględny warunkiem dopuszczającym możliwość zastosowania przez pracodawcę tego właśnie sposobu rozwiązania stosunku pracy. Ustawodawca nie sprecyzował w Kodeksie pracy pojęcia zawinionego naruszenia obowiązków pracowniczych. Sąd Najwyższy przyjął, że winę można przypisać pracownikowi wówczas, gdy świadomie dopuszcza się czynu, jak również

gdy pracownik, mając świadomość szkodliwości skutku swojego postępowania, celowo do niego zmierza lub co najmniej na ów skutek się godzi. W zakresie normy zawartej w art. 52§ 1 pkt. 1 kp będą się zatem mieściły jedynie czyny, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie, zaś przy ocenie czy miało miejsce takie zachowanie pracownika, trzeba brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na osąd w charakterze zawinienia (wyr. SN z 02.06.1997 r., I PKN 193/97, OSPiKA 1998/9/269, wyr. SN z 9 grudnia 1976r. w sprawie IPRN 111/76). Ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52§1 pkt2 kp musi być spowodowane przez pracownika świadomie, w sposób przez niego zawiniony i stanowić zagrożenie dla interesów pracodawcy (wyrok s.apel. w Warszawie II APa 103/04, wyrok SN – M.P.Pr. (...)). Ocena czy dane naruszenie jest ciężkie, zależy od okoliczności każdego indywidualnego przypadku. W wyroku z dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie II PK 46/09 Sąd Najwyższy podniósł, że w pojęciu "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych" mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy, a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo. W wyroku z dnia 28 czerwca 2012r. w sprawie II PK 285/11 Sąd Najwyższy podniósł, iż ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, o którym mowa w art. 52 § 1 pkt 1 k.p. ma miejsce wówczas, gdy w związku z określonym zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) naruszającym podstawowe obowiązki pracownicze można pracownikowi zarzucić winę umyślną lub rażące niedbalstwo. Jeżeli sprawca przewiduje wystąpienie szkodliwego skutku i celowo do niego zmierza lub co najmniej się nań godzi, można mu przypisać winę umyślną. Jeżeli natomiast przewiduje możliwość nastąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, lub też, gdy nie przewiduje możliwości jego wystąpienia, choć może i powinien go przewidzieć, jego postępowaniu można przypisać winę nieumyślną w postaci lekkomyślności - w pierwszej sytuacji i niedbalstwa - w drugim wypadku. Rażące niedbalstwo mieszczące się - obok winy umyślnej - w pojęciu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych jest wyższym od niedbalstwa stopniem winy nieumyślnej. Niedbalstwo określa się jako niedołożenie należytej staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.). Przez rażące zaś niedbalstwo rozumie się natomiast niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji. O przypisaniu pewnej osobie winy w tej postaci decyduje zatem zachowanie się przez nią w określonej sytuacji w sposób odbiegający od miernika staranności minimalnej. O istnieniu tej winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2008 r. w sprawie II PK 162/07 (OSNP 2009, nr 7-8 poz. 98), bezprawność zachowania nie uzasadnia rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1, jeżeli stosunek psychiczny pracownika do skutków postępowania określony jego świadomością nie wskazuje ani na winę umyślną, ani na rażące niedbalstwo.

Przenosząc cytowane wyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego i rozważania na realia przedmiotowej sprawy uznać należy, iż decyzja pozwanego pracodawcy o natychmiastowym rozwiązaniu z powodem stosunku pracy na podstawie art. 52 §1 pkt1 kp z przyczyn wskazanych w piśmie rozwiązującym stosunek pracy – zdaniem sądu, jest nieuzasadniona, gdyż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że o działaniu powoda w okresie od dnia 11 marca 2015r. do dnia rozwiązania z nim stosunku pracy można powiedzieć, iż stanowi ono naruszenie przez powoda jego obowiązków pracowniczych i to w sposób ciężki, z naruszeniem interesów pracodawcy.

Przyczyna podjęcia przez pracodawcę decyzji o zastosowaniu takiego sposobu rozwiązania stosunku pracy musi być wskazana konkretnie i pozwany pracodawca jako taką przyczynę podał fakt, że powód w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim od dnia 11 marca 2015r. do chwili wręczenia pisma czterokrotnie czynnie uczestniczył w meczach Ligii amatorskich rozgrywek w koszykówce w następujących datach: 15 marca 2015r. od godz. 17.00., 22 marca 2015r. od godz. 18.00, 29 marca 2015r. od godz. 17.00, 12 kwietnia 2015r. od godz. 15.00. a oprócz brania udziału w meczach koszykówki w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim pracodawca miał wiedze, że powód aktywnie uczestniczył w treningach sportowych. Powód przyznał, że te sytuacje wskazane przez pracodawcę miały miejsce tj. że brał on udział jako zawodnik w meczach koszykówki w dniach i godzinach wskazanych przez pracodawcę w piśmie rozwiązującym stosunek pracy, a także brał udział raz w tygodniu w treningach. Zdaniem jednak powoda, jego aktywność fizyczna w czasie zwolnienia lekarskiego, a więc jego udział w treningach i meczach koszykówki, nie tylko nie zaszkodził jego rekonwalescencji, a wręcz przeciwnie, pomógł jemu w odzyskaniu sprawności i umożliwił jemu powrót po trwającym

6 tygodniowym okresie powstrzymywania się przez niego od wykonywania przez niego codziennych obowiązków pracowniczych czyli okresie na jaki lekarz prowadzący udzielił mu zwolnienia lekarskiego, do pracy.

Pozwany pracodawca wskazał więc jako przyczynę podjęcia przez niego wobec powoda przedmiotowej decyzji jedynie sam fakt, że powód w okresie zwolnienia lekarskiego brał czterokrotnie udział w meczach Ligii amatorskich rozgrywek w koszykówce a także w treningach. W tym miejscu wskazać należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2000 r. w sprawie I PKN 757/99 - ustalenie, że pracownik w czasie zwolnienia lekarskiego uczestniczył w grze sportowej nie wystarcza do przypisania mu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych stanowiącego podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 1 pkt 1 KP). Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę podziela w całości to stanowisko Sądu Najwyższego. Mając na uwadze wyżej zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego i ustalony w sprawie stan faktyczny, to stwierdzić należy, że sam fakt, iż powód w czasie zwolnienia lekarskiego brał udział w meczach i treningach koszykówki, nie może stanowić uznania, że powód w sposób ciężki naruszył swój obowiązek pracowniczy. Poza sporem bowiem jest, że powód w dniu 24 lutego 2015r. kierując samochodem służbowym uległ wypadkowi. Bezspornym też jest, że powód w następnych dniach po tym wypadku dalej wykonywał swoje zaplanowane wcześniej obowiązki, a w szczególności odbywał podróże służbowe samochodem służbowym.

Jak zeznał powód a pozwany temu nie zaprzeczył, jego praca świadczona na rzecz pozwanego pracodawcy związana była z koniecznością przemieszczania się przez niego na terenie całej Polski samochodem, kierowania tym samochodem a więc długotrwałego przebywania w pozycji siedzącej. Jak podał powód w czasie składania przez niego wyjaśnień, jak też i zeznań składanych w trybie art. 299 kpc, a tak samo podawał powód w wywiadach lekarskich w czasie wizyt lekarskich u lekarza ortopedy, a w szczególności w czasie wizyty w dniu 12 marca 2015r., największe dolegliwości bólowe w postaci dolegliwości bólowych w części szyjnej, drętwienia palców obu rąk odczuwał on po pracy tj. po dłuższym siedzeniu i jeździe samochodem, wtedy ta pozycja wyzwaliała u niego dolegliwości bólowe. Także w czasie wywiadu lekarskiego w związku z wizytą u lekarza ortopedy w dniu 26 marca tj. w czasie trwania już zwolnienia lekarskiego, powód dalej podawał, że dolegliwości bólowe nasilają się po jeździe samochodem i po nocnym wypoczynku. Lekarz prowadzący który udzielił powodowi zwolnienia lekarskiego od dnia 14 marca 2015r. uznał więc, że stan zdrowia powoda, istniejący po urazie jakiego doznał w dniu 24 lutego wymaga powstrzymania się przez powoda od wykonywania pracy w pozycji siedzącej czyli w czasie jazdy samochodem a wobec tego, mając na uwadze charakter pracy powoda, udzielił jemu zwolnienia lekarskiego.

Pozwany pracodawca nie kwestionuje też faktu, iż powód po kolizji drogowej doznał urazu tj. dystorsji części szyjnej kręgosłupa i ten uraz oraz odczuwane przez powoda dolegliwości były przyczyną udzielania jemu przez lekarza ortopedę zwolnienia lekarskiego na kolejne okresy tj. od 14 marca do 26 marca, potem do 16 kwietnia i do 29 kwietnia 2015r.

Okoliczności wskazane wyżej są więc bezsporne pomiędzy stronami; natomiast pozwany w treści pisma rozwiązującego stosunek pracy podnosi, iż aktywność sportowa powoda w okresie zwolnienia lekarskiego czyni wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z przeznaczeniem, tym bardziej, że podstawą udzielenia zwolnienia lekarskiego było schorzenie kręgosłupa.

Oczywiście, rację ma pozwany, że istotą zwolnienia lekarskiego jest odzyskanie zdrowie a tym samym zdolność wykonywania pracy, dzięki stosowaniu się do zaleceń lekarza. Powstrzymywanie się od wykonywania pracy oznacza nie tylko zakaz wykonywania pracy zarobkowej ale te wszelkiej aktywności, która może opóźnić powrót do pełnej sprawności. Jednakże, zdaniem sądu w sposób nieuprawniony pozwany pracodawca uznał, że w osiągnięciu celu zwolnienia od pracy powodowi przeszkadzała jego aktywność fizyczna (sportowa), która utrudniała proces leczenia i rekonwalescencji.

Powód, jak wyżej podniesiono, zeznał że jego aktywność fizyczna w czasie zwolnienia lekarskiego, a więc jego udział w treningach i meczach koszykówki, nie tylko nie zaszkodził jego rekonwalescencji, a wręcz przeciwnie, pomógł jemu

w odzyskaniu sprawności, umożliwiającej jemu powrót do pracy- co stwierdził lekarz prowadzący w zaświadczeniu lekarskim z dnia 30 kwietnia 2015r. stwierdzającym zakończenie leczenia.

Sąd, aby wyjaśnić czy uraz, jakiego doznał powód, w wyniku którego przebywał na zwolnieniu lekarskim od 14 marca do 29 kwietnia 2015r., pozwalał jemu w czasie tego zwolnienia na grę w koszykówkę, udział w 4 meczach i udział w treningach raz w tygodniu, dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy neurologa i ortopedy. Biegła z zakresu neurologii dr n.med. B. C., w swojej opinii złożonej na piśmie (k.63-65, 109-109v) podała, iż gdy powód zgłosił się do neurologa w dniu 16 kwietnia 2015r. to ten nie stwierdził iżby istniały neurologiczne powikłania dystorsji szyjnej, a zdaniem biegłej, treść zaświadczenia lekarskiego wydanego przez neurologa w dniu 28 kwietnia 2015r. należy rozumieć jako pośrednie potwierdzenie prawidłowego stanu neurologicznego w jaki znajdował się powód w czasie tej wizyty. Zatem stwierdzić należy, iż z neurologicznego punktu widzenia, stan zdrowia powoda, zarówno w trakcie wizyty w dniu 16 kwietnia, jak i 28 kwietnia był prawidłowy. W tym miejscu podnieść też należy, że w zaświadczeniu lekarskim z dnia 28 kwietnia, wydanym- jak zeznał powód, w momencie gdy miał on wiedzę, że pracodawca podjął kroki zmierzające do zwolnienia jego z pracy, lekarz neurolog wpisał, że "pacjent miał zalecony w ramach rehabilitacji, aktywny tryb życia łącznie z aktywnym sportem z wyłączeniem walk i podnoszenia ciężarów". Zapis ten nie zawiera – jak zauważała biegła, czasokresu tego zalecenia, to jednak sformułowanie „miał” jako określenie użyte w czasie przeszłym, tak właśnie, zdaniem sądu, należy rozumieć i w tym zakresie należy dać wiarę zeznaniom powoda słuchanego w trybie art 299 kpc, iż pytał on lekarza neurologa w dniu 16 kwietnia czy może on taki sport uprawiać a lekarz nie zabronił mu tego.

Niewątpliwie, uraz jakiego doznał powód, spowodował u niego schorzenie ortopedyczne i biegły z zakresu ortopedii lek. med. M. R.w swojej opinii złożonej na piśmie – k. 86-87 oraz ustnie (k.129-130) podał, że uraz skrętny kręgosłupa szyjnego u powoda spowodował u niego dolegliwości, które powodowały że konieczne było powstrzymanie się przez powoda od wymagającej pracy biurowej czy jazdy samochodem, powód w trakcie zwolnienia lekarskiego realizował wszystkie zalecenia medyczne i odzyskał sprawność czynnościową pozwalającą na powrót do pracy. Zdaniem biegłego, aktywność ruchowa powoda w okresie zwolnienia lekarskiego stanowiła ważny a wręcz zasadniczy element pourazowej rehabilitacji ruchowej przywracającej sprawność czynnościową. Biegły zwrócił uwagę, że powód był aktywny fizycznie (sportowo) również i przed wypadkiem, a więc jego aktywność fizyczna, w okresie po wypadku, a w szczególności w okresie trwania zwolnienia lekarskiego, była jego normalną aktywnością, a w wywiadach lekarskich lekarz prowadzący nie wpisał zaleceń zaprzestania aktywności sportowej dotychczas wykonywanej. Biegły zwrócił też uwagę na fakt, że w czasie wizyty powoda u ortopedy w dniu 26 marca, jak i 16 kwietnia, powód dalej zgłaszał dolegliwości bólowe, lecz aby była poprawa, konieczny jest odstęp czasowy, w którym wyleminowany jest czynnik szkodliwy, jakim w przypadku powoda była długotrwała przymusowa pozycja podczas pracy siedzącej i jazdy samochodem. Biegły podniósł też, że okres 2-3 miesięcy, jest to typowy okres, na jaki udzielane jest zwolnienie z pracy w przypadku urazu skrętnego szyi. Zdaniem biegłego, skoro po 6-tygodniowym okresie zwolnienia lekarskiego powód odzyskał zdolność wykonywania pracy, to oznacza, że jego aktywność fizyczna w tym okresie nie wpłynęła negatywnie na proces zdrowienia. Sąd obdarzył wiarą opinie biegłych z zakresu neurologii i ortopedii z uwagi na ich fachowość i rzetelność, opinie te nie zawierają żadnych sprzeczności pomiędzy sobą, a nadto biegły M. R.składając opinię ustnie odpowiedział na pytania stron w sposób wyczerpujący i fachowy, opierając się na swojej wiedzy a także wieloletnim doświadczeniu zawodowym. M.R.jest długoletnim biegłym sądowym z zakresu ortopedii i reumatologii, a więc nie można mieć wątpliwości co do jego fachowości.

Reasumując więc, zdaniem sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie , iż fakt uprawiania przez powoda sportu, poprzez jego udział w 4 meczach i treningach raz w tygodniu, w okresie gdy on przebywał na zwolnieniu lekarskim, w absolutnie żaden negatywny sposób nie wpłynął na proces zdrowienia powoda, który to proces przebiegał - jak wynika z opinii biegłego M. R., w prawidłowy, typowy dla tego rodzaju urazów sposób, także i co do okresu trwania zwolnienia lekarskiego. Powód w dniu 30 kwietnia, po przebytych zabiegach fizykalnych, po wyłączeniu od 14 marca 2015r. niekorzystnego dla jego zdrowia czynnika w postaci długotrwałego siedzenia, był gotowy do podjęcia pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku. Zatem zachowaniu powoda w tym okresie tj. od 14 marca do 29 kwietnia 2015r. nie można absolutnie przypisać naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych i to nie tylko noszących znamiona ciężkości; zdaniem sądu powód w ogóle nie naruszył

obowiązków pracowniczych. Sąd dał więc wiarę zeznaniom powoda słuchanego w trybie art.299 kpc, gdyż są one zgodne z dokumentacją medyczną, a także z opiniami biegłych z zakresu ortopedii i neurologii. Powód zeznał też, że wykazując aktywność sportową w okresie zwolnienia lekarskiego taką jak dotychczas, był przekonany, że nie szkodzi to przebiegowi jego rekonwalescencji, bo po takiej aktywności czuł się lepiej, a więc był przekonany, że postępuje tak w celu szybkiego powrotu do pełnej sprawności. Biegły M. R. potwierdził w swojej opinii, że w procesie zdrowienia, po takim urazie, przy dotychczas aktywnym fizycznie trybie życia, uprawianie sportu w okresie rekonwalescencji na pewno nie zaszkodziło powodowi, zaś to bierność mogłaby spowodować problemy.

Zatem decyzja pozwanego pracodawcy o natychmiastowym rozwiązaniu z powodem stosunku pracy w trybie art. 52§1 pkt1 kp była absolutnie nieuzasadniona.

Wobec tego i na podstawie art. 56 kp sąd przywrócił powoda do pracy na poprzednie warunki pracy i płacy.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o art. 98 kpc przy uwzględnieniu §12 ust 1 pkt 1 w zw. z §2 ust 1 i 2 i §3 ust 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz.U. z 2013r, poz. 461).

Orzeczenie o obciążeniu pozwanego kosztami sądowymi, których powód nie miał obowiązku ponosić, uzasadnia przepis art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Z 2014r. poz. 1025 ze zm).